Sprawozdanie z wyjazdu do szkoły koordynującej projekt w Bochum

28.05.2014 r.

Wtorek, 20 maja 2014.

Przed południem nasi gospodarze zaproponowali uczniom zajęcia sportowe. Na terenach rekreacyjnych szkoły przygotowane były stacje, w których kilkuosobowe zespoły uczniów miały wykonać zadania wymagające zręczności, koncentracji, a także odrobiny poczucia humoruJ

Po ukończeniu sportowej rywalizacji ugoszczono nas obiadem, w którym główną rolę odegrały szparagi- niemiecki specjał narodowy, na który akurat był sezon. Nasi uczniowie, początkowo nieufni wobec nowych potraw, odważyli się jednak ich spróbować i w większości zjedli je ze smakiem.

Po obiedzie pojechaliśmy do innej szkoły, prowadzącej nauczanie sprofilowane; są tam m.in. klasy o profilu muzycznym. Szkoła ta posiada pracownię muzyczną, wyposażoną w różnorodne instrumenty perkusyjne. Instruktor prowadzący tam zajęcia przygotował dla nas warsztaty rytmiczne. Na warsztatach tych byli już też obecni goście z Turcji, którzy właśnie przyjechali.

Instruktor wprowadził nas w techniki uczenia rytmów małych dzieci, stosowanych w Afryce I Ameryce Południowej. Przedstawił zasady gry, warunkujące dobre wykonanie utworów rytmicznych, a także przypomniał mnemotechniki ułatwiające zapamiętywanie rytmów, które nauczyciele poznali już podczas poprzedniej wizyty w Bochum, będące jednak nowością dla uczniów. Te informacje teoretyczne przeplatane były ćwiczeniami praktycznymi z użyciem różnych grup instrumentów- każdy uczestnik miał okazję realizować każdy rytm i wypróbować każdy instrument. Gdy wszyscy realizowali już poszczególne fragmenty rytmiczne w sposób zadowalający, instruktor połączył wszystkie grupy instrumentów i wszystkie fragmenty rytmiczne w jedną całość- efektem była dynamiczna, kipiąca emocjami samba.

Po zakończeniu warsztatów wszyscy pojechaliśmy na kolację do chińskiej restauracji. Nasi uczniowie, mający już pewne doświadczenia z nieznanymi potrawami, odważnie wybierali dania, gotowi stawić czoła wszelkim .wyzwaniom

Środa, 21 maja 2014.

Dzień od rana pełen był atrakcji. Korzystając z pięknej pogody nasi uczniowie wyciągnęli bębny i cajony na zewnątrz szkoły i rozpoczęli koncert, do którego wkrótce przyłączyli się niemieccy koledzy.

Wkrótce przyjechali także uczniowie tureccy, a wówczas wszyscy zostali zwołani i przedstawiono im zadanie do wykonania.

Uczniowie każdej ze szkół wylosowali kilka fotografii, przedstawiających kolorowe woreczki, ukryte na terenach rekreacyjnych szkoły. Odnalezione woreczki należało przynieść do wymalowanej na asfalcie konturowej mandali, przedstawiającej logo Projektu. Kontury logo należało wypełnić kolorową solą z woreczka na podstawie barwnego wzoru.

Po ukończeniu zadania wszystkim wykonano zbiorową fotografię wokół mandali.

Po wspólnej fotografii zaproszono wszystkich na Wielki Finał. W przygotowanej sali znajdowała się scena z zapleczem dla artystów, przygotowano także sprzęt nagłaśniający oraz rzutnik.

Dyrektor szkoły niemieckiej przywitał wszystkich uczestników projektu oraz gościa honorowego, którym był pan Lothar Gräfingholt z partii CDU.

Jako pierwsza wystąpiła grupa gospodarzy-grupa dziewcząt wykonała układ taneczny w rytm cha-cha, a następnie zaprezentowano videoclip z muzyką rapową, której pewne elementy młodzież śpiewała na żywo.

Nasza grupa przedstawiła prezentację multimedialną o Finlandii w niemieckiej i angielskiej wersji językowej, a następnie wykonała Marsz Radetzky'ego na orkiestrę, z towarzyszeniem prezentacji wizualnej na temat Austrii. Propozycja dyrygentki, pani Kasi, aby utwór ten wykonać ponownie z udziałem wszystkich zgromadzonych, z wykorzystaniem buź
i dłoni w charakterze instrumentów, wywołała żywiołowy entuzjazm. Utwór wiec wykonano ku niezrównanej radości wszystkich uczestników i był to chyba najatrakcyjniejszy punkt programuJNasz występ zakończyliśmy utworem DNA zespołu Loca z akompaniamentem cajonów i bębnów djembe.

Grupa turecka wykonała piosenkę niemiecką z podziałem na wokal, flety oraz bębny oraz zaśpiewała polską piosenkę ludową.

Po występach zaproponowano nam szwedzki bufet na wolnym powietrzu.

Po obiedzie wszystkim rozdano karteczki z grupową fotografią- na odwrocie można było napisać swoje życzenia, wrażenia czy pozdrowienia. Karteczki te przywiązaliśmy następnie do baloników, które na sygnał wszystkie uwolniliśmy. Nasze pozdrowienia i marzenia uleciały wysoko w błękitne niebo…

Po tych chwilach pełnych emocji nastąpiło wręczenie upominków wykonanych przez uczniów i wszyscy nawzajem podziękowali sobie za dobrą współpracę.

Przekazano nam także dyplomy i okolicznościowe koszulki jako nagrodę dla uczniów za udział we wtorkowej sportowej rywalizacji.

Po południu mieliśmy czas wolny, który można było wykorzystać na samodzielne zwiedzanie centrum Bochum . Była to okazja, by zobaczyć pomniki ilustrujące rozwój miast, zwł. pomnik ostatniego pasterza krów-symbol końca ery rolnictwa na terenie Bochum oraz wielki dzwon-symbol początku rozwoju przemysłu ciężkiego.

Czwartek, 22 maja 2014.

Zaraz po śniadaniu pojechaliśmy wszyscy do Köln. Zwiedziliśmy słynną katedrę, znajdującą się na liście światowego dziedzictwa kultury UNESCO. Po katedrze zobaczyliśmy most Hohenzollern Brücke. Most

cały aż jaśniał od zawieszonych na nim niezliczonych kłodek- kłodki te zawieszają zakochani, a klucz wrzucają do Renu.

Gdy skończyliśmy cieszyć oczy i serca tym złotym mostem, przeszliśmy spacerem wzdłuż nabrzeża, podziwiając tradycyjną architekturę i współczesne zabezpieczenia przeciwpowodziowe.

Obiad zjedliśmy w restauracji Früh, serwującej m.in. tradycyjne regionalne dania. Po raz kolejny możemy stwierdzić , że warto czasem spróbować czegoś nieznanegoJ

W historycznym centrum miasta znajduje się też wytwórnia i sklep firmowy słynnej wody kolońskiej, którą zresztą można było kupić w każdym sklepie z pamiątkami.

W drodze powrotnej młodzież wszystkich trzech krajów partnerskich umilała sobie czas śpiewając wspólnie piosenki niemieckie i polskie.

Po powrocie pożegnaliśmy się serdecznie z naszymi przyjaciółmi, podziękowaliśmy raz jeszcze naszym gospodarzom
 i wyruszyliśmy w drogę powrotną do Polski, pełni wrażeń i bogatsi o wiele nowych doświadczeń.
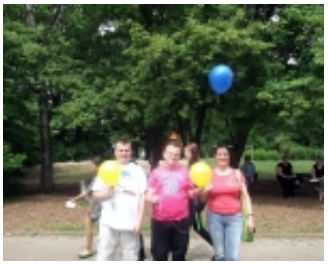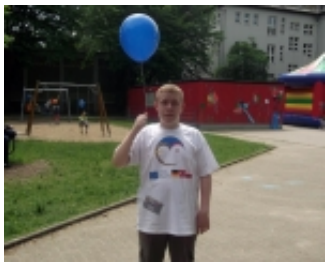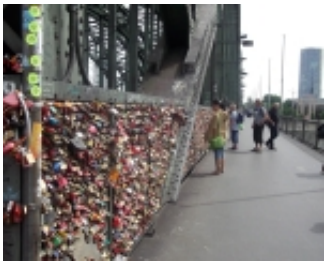
asic